

Ignacy Bieda

"Die lebendige Predigt", Ottmar Fuchs, München 1978 : [recenzja]

Collectanea Theologica 50/2, 203-204

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wydarzeń nie jest prosta ani jednoznaczna. Redakcja zastrzega się, że w tym tomie — bardziej niż w poprzednich — każdy autor ponosi sam odpowiedzialność za przedstawione poglądy, a wydawnictwo ani nie starało się tych poglądów ujednoczyć, ani też nie identyfikuje się ze wszystkimi sądami wyrażonymi w tomie.

Tom został podzielony na trzy kręgi tematyczne: pierwszy zajmuje się jednością instytucjonalną Kościoła powszechnego, drugi — różnorodnością życia wewnętrznego Kościoła, a trzeci — dziejami Kościoła w poszczególnych krajach.

Pierwsza część (s. 1—229) prezentuje zagadnienia statystyczne i organizacyjne Kościoła powszechnego, omawia trzech papieży — Benedykt XV, Pius XI, Pius XII — oraz ich politykę, zwłaszcza podczas obu wojen światowych. Kolejne rozdziały są poświęcone Soborowi Watykańskiemu II, Kodeksowi Prawa Kanonicznego oraz rozwojowi tego prawa po rok 1974, polityce konkordatowej Stolicy Apostolskiej w latach 1918—1974.

Druga część (s. 230—507) zajmuje się stanowiskiem Kościoła wobec problemów społecznych i politycznych, rozwojem teologii, wewnątrzkościelnymi prądami, przemianami wśród duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, szkolnictwem i wychowaniem, środkami przekazu społecznego, działalnością charytatywną, ruchem ekumenicznym, Kościołami wschodnimi nie posiadającymi unii z Rzymem.

Trzecia część (s. 508—820) przedstawia dzieje Kościoła w poszczególnych krajach. Kościoły europejskie zajmują tylko połowę tego opracowania (s. 508—650), co odpowiada nie tylko proporcjom liczbowym, gwałtownie zmieniającym się w XX wieku, ale także nowym problemom wyłaniającym się poza Europą.

Tom stanowi interesującą publikację na temat ostatnich sześćdziesięciu lat historii Kościoła. Mnogość poruszonych zagadnień, wielość szczegółowych informacji zachęcają do lektury. Jest to bowiem pierwsza obszerna synteza dziejów Kościoła w XX wieku.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Ottmar FUCHS, *Die lebendige Predigt*, München 1978, Kösel-Verlag, s. 191.

Autor doceniając złożoność problemu, jakim jest głoszenie kazań, zwłaszcza w obecnych czasach, podaje cenne zasady mające ułatwić duszpasterzom ten trudny odcinek ich pracy. Kazanie zmierza do zainteresowania słuchaczy orędziem ewangelicznym, by je przyjęli za kryterium swych wartości i według niego ukierunkowali swe życie. Każdy kaznodzieja wie z własnego doświadczenia, że jest to niełatwe, że owoc jego wysiłków pod tym względem jest niejednokrotnie problematyczny, a poprawność przedłożonej argumentacji rzadko gwarantuje upragniony skutek. Odnośne bowiem badania wykazały niezbicie, że decydujące znaczenie posiada tutaj emocjonalny wymiar ludzkiej psychiki. Stąd też autor, jak sam zaznacza, odważa się rzucić nieco światła na ten właśnie wymiar, ograniczając się do uczuciowego aspektu przemówień od strony kaznodziei.

Ludzka mowa nie jest tylko narzędziem informacji i porozumiewania się między ludźmi, ale jest również środkiem, przy pomocy którego wyrażamy samych siebie, odsłaniając własną osobowość, angażujemy się osobiście i chcemy zaangażować drugich w przedkładaną treść. Wielka rola przypada tu umiejętnemu doborowi „mocnych” słów, mogących wywołać bądź sympatię, bądź odrazę i spowodować w ten sposób stosowną decyzję. Dlatego też autor szczegółowo analizuje podobne słowa, których moc oddziaływania należy przypisać socjologicznemu doświadczeniu lub wymiarowi historycznemu i ideologicznemu, względnie nadaje ją w sposób niejako spontaniczny ojczysty język albo dana społeczność (np. religijna), grupa, środowisko i nawet życie indywidualne. Doświadczenie pokazuje, że sztuka „porwania” słu-

chaczy i ich przekonania nie polega tylko na argumentacji przeprowadzonej według zasad logiki, ale także, a może przede wszystkim, na argumentacji „retorycznej”, tj. na umiejętnym manipulowaniu ludzką mową w celu wywołania odpowiednich emocji. Wiedzą o tym dobrze trybuni i demagodzy, którzy przy pomocy ekspresji i dobranego słownictwa umieją „zagrać” na ludzkich uczuciach i zelektryzować tłumy.

Każdy kaznodzieja ma właściwy sobie sposób przemawiania, swoje umiłowane idee i własny styl wysławiania się. To wszystko razem wzięte określa go jako homiletę. Korzeni tej specyfiki należy szukać w całym zespole osobistych doświadczeń i przeżyć. Im bardziej są one bogate, tym mniejsze zachodzi niebezpieczeństwo powtarzania się, i monotonii oraz narzekania ze strony słuchaczy. Stąd wynika konieczność ciągłego ubogacania się i doskonalenia, a także pilnego wsluchiwanie się w głosy środowiska, do którego się przemawia. By nie pozostać w sferze zbyt teoretycznej, autor podaje zarys dwóch homilii na temat perykopy Łk 6, 20-26. Książka O. Fuchsa może oddać usługi kaznodziejom i homiletom, dopomóc im do znalezienia własnego stylu głoszenia kazań, by były żywe i przekonujące.

ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa

Die Würde des Menschen in Christus. Die Antrittsenzyklika „Redemptor hominis” Papst Johannes Pauls II., komentarzem opatrzył Bernhard Häring CSsR, Freiburg-Basel-Wien 1979, Verlag Herder, s. 140.

Recenzując kilka następujących pozycji pochodzących spod pióra Jana Pawła II, czy też dotyczących jego osoby, zakładamy, że teksty te znane są czytelnikowi polskiemu w oryginale. W naszych omówieniach zwracamy więc raczej uwagę na oddźwięk, jaki wywołują one przede wszystkim w krajach języka niemieckiego.

Tłumaczenie pierwszej encykliki obecnego papieża zostało w tym wydaniu zaopatrzone liczącym prawie 30 stron komentarzem pióra znanego teologa, profesora Uniwersytetu Laterańskiego. Ograniczymy się do podania krótko treści tego komentarza.

Häring podkreśla w pierwszym rzędzie chrystocentryzm encykliki. Przeniknięta jest ona cała wyznaniem wiary w Chrystusa prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Ten Chrystus jest bliski ludziom, jest jednym z nich. Chrystologia encykliki jest równocześnie soteriologią: Chrystus jest Zbawicielem człowieka i całego świata, nic nie jest wyłączone z Jego odkupieńczej i wyzwalającej działalności.

Dalszym charakterystycznym rysem encykliki jest jej antropologia. Afirmowany człowiek widziany jest w Chrystusie i stąd płynie jego godność, wolność oraz solidarność wszystkich ludzi.

Eklezjologia encykliki jest też zorientowana na Chrystusa. Kościół przekazuje Chrystusowe zbawienie, gdyż jest według Soboru Watykańskiego II, powszechnym sakramentem zbawienia.

Jan Paweł II pozostaje wierny i rozmiłowany w dziedzictwie pozostawionym przez jego poprzedników: Jana XXIII i Pawła VI, ale zachęca równocześnie do rozwijania tego dziedzictwa i do odważnego postępowania ku przyszłości. Jednym z wyznaczników tej przyszłości jest w myśli papieskiej jedność wszystkich chrześcijan.

Obecny papież przyjmuje dyskusję ze współczesnym ateizmem, także z ateizmem politycznym, i podejmuje wszystkie jego pozytywne postulaty. Wysoko ceni naukę społeczną Kościoła i nawiązuje zwłaszcza do encykliki Pawła VI *Populorum progressio*. Zajmuje też stanowisko wobec ważnych problemów współczesności jak ochrona środowiska i pokój między narodami.

Zasadniczym wydziwkiem encykliki jest według Häringa radość i pewność wiary, która nie ma nic wspólnego z płytkim optymizmem. Ta